

Ergetowski, Ryszard

"Inwentarz akt Uniwersytetu Wrocławskiego. 1811-1945", Józef Drozd, Wrocław 1977 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 24/r1, 187-188

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Józef Drozd: *Inwentarz akt Uniwersytetu Wrocławskiego. 1811—1945*. Wrocław 1977. Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego 110 s.

Uniwersytet Wrocławski z lat 1811—1945 doczekał się licznych i wyczerpujących opracowań niemieckich¹. Wobec tego, że dzieje tej uczelni w ostatnich latach stały się wielokrotnie terenem penetracji również naszych badaczy dążących do ustalenia jej polskiego nurtu, coraz bardziej dawał się odczuwać brak przewodnika po jej archiwaliach, indeksu pozwalającego na szybką w nich orientację. Tymczasem poza krótkimi artykułami H. Wendta, F. Andreae, T. Modelskiego i J. Drozda informującymi ogólnie o zasobach Archiwum, historycy zajmujący się wrocławską wszechnicą byli pozbawieni obszerniejszego opisu i zestawu odnoszących się do niej źródeł².

Tę konieczną i pożyteczną pracę wykonał kierownik Uniwersyteckiego Archiwum we Wrocławiu, dr Józef Drozd ogłaszając przy pomocy tzw. „małej poligrafii” *Inwentarz akt Uniwersytetu Wrocławskiego. 1811—1945*. Tom ten składa się z dwóch części: wstępu (30 s.) i indeksu (76 s.). Pierwsza partia książki stanowi interesujące studium o utworzeniu w 1811 r. na Dolnym Śląsku wyższej uczelni, przez połączenie założonej w 1506 r. we Frankfurcie nad Odrą kalwińskiej Viadriny z ufundowaną w 1702 r. jezuicką Leopoldiną. Autor ukazał stopniowy rozwój wrocławskiej szkoły i jej organizacyjną strukturę przez okres całego stulecia, aż po 1945 r., który definitywnie zamknął w niej epokę niemieckiej preponderancji.

Służące do odtworzenia dziejów Wrocławskiego Uniwersytetu archiwalia przechodziły różne koleje. Najstarsze zespoły, pochodzące jeszcze z Viadriny, przekazywano dwoma etapami, w 1872 r. i 1907 r. do Państwowego Archiwum, gdzie w czasie oblężenia miasta w 1945 r. uległy zupełnemu zniszczeniu. Natomiast pewne partie akt Leopoldiny zakupił kustosz Beinlig w 1848 r., poczem ofiarował je Archiwum Prowincjonalnemu. Pozostałe zasoby, odstąpione Bibliotece Uniwersyteckiej, spłonęły w 1945 r. w czasie jej pożaru, względnie wywiezione na prowincję zaginęły bez śladu. Lepiej obszedł się los z zasadniczym trzonem materiałów *Universitatis Litterarum Vratislaviensis*. Mimo zbombardowania i częściowego zawalenia się budynku, w którym się znajdowały, poniosły one stosunkowo niewielkie straty. Dzięki energicznemu zabiegom przybyłego ze Lwowa prof. Teofila Modelskiego uczelniane archiwum zostało szybko odbudowane i uporządkowane. Jego kontynuatorami w tym dziele byli: dr Aleksander Kania i dr Józef Drozd.

Obecnie zasoby Archiwum obejmują 240 metrów bieżących i zawierają 2058 jednostek podzielonych na następujące działy: akta senatu i władz zwierzchnich Uniwersytetu oraz akta fakultetów: Teologii Ewangelickiej, Teologii Katolickiej, Prawa, Medycyny i Filozofii. Autor publikacji omówił zasady pracy kancelaryjnej, obowiązujące w urzędach pruskich i sekretariacie wszechnicy, któremu podlegały wszelkie archiwalia. Ich wyodrębnienie nastąpiło późno, bo dopiero w 1931 r. Pierwszym kierownikiem otwartego wówczas Archiwum był prof. Friedrich Andreae wkładający wiele starań w rozwinięcie powierzzonej mu placówki. W 1939 r. jego następcą został dr Alfred Kowalik. Po jego zmobilizowaniu w 1943 r. Archiwum zamknięto. Odżyło ono dopiero po przejęciu go przez polski uniwersytet w 1945 r.

¹ Pełną bibliografię niemieckiego Uniwersytetu we Wrocławiu opracowała Irmtrud Peters w: *Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau*. Würzburg/Main 1961 T. VI s. 150—192.

² H. Wendt: *Das Breslauer Universitätsarchiv*. „Schlesische Geschichtsblätter” 1934 nr 1—2; F. Andreae: *Des Universitätsarchiv*. „Schlesischer Hochschulfürer” 1935 nr 16; T. Modelski; *Z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*. Wrocław 1957 oraz maszynopis: *Wiadomość ogólna o Archiwum i o matrykule byłego niemieckiego Uniwersytetu we Wrocławiu (1811—1945)*; J. Drozd: *Dzieje Archiwum Uniwersyteckiego na tle historii Uniwersytetu Wrocławskiego*. „Acta Universitatis Vratislaviensis” 1974 nr 226 s. 31—43.

Z pośród zachowanych zespołów należy wymienić przede wszystkim komplety protokołów posiedzeń senatu. Następnie dwie kroniki uniwersytetu z 1861 r. i 1886 r., spisane przez Bernharda Nadbyła, dokumenty personalne pracowników naukowych i administracyjnych, księgi imatrykulacyjne, materiały natury finansowej i gospodarczej. W ścisłym związku z uczelnią pozostają papiery Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczyznej (Schlesische Gesellschaft für vaterländische Kultur) oraz Instytutu Wschodniej Europy (Osteuropa-Institut). Oprócz tego historycy mogą korzystać ze źródeł drukowanych, na które składają się wydawane od 1886 r. kroniki oparte na dziennikach sekretariatu, ogłaszane od 1811/12 spisy wykładów, a od 1829/30 składy osobowe uniwersytetu (od 1923 obie publikacje połączono); wreszcie statuty z 1816 i 1929 r., określające prawną podstawę egzystencji Wrocławskiego Uniwersytetu, jego organizacyjną strukturę i dydaktyczno-naukowe uprawnienia tudzież zadania. Uzupełnienie w tej dziedzinie stanowią informatory o warunkach przyjmowania na studia i o ich toku. Nie mniej ważne i interesujące dla badacza dziejów wrocławskiej wyższej szkoły są akta wydziałowe. Tworzą je protokoły posiedzeń rad wydziałowych odnoszące się do ich naukowej i pedagogicznej działalności, kroniki z lat 1811—1927, regulaminy, dokumenty i albumy promocyjne.

Przywracając ład w Archiwum Uniwersyteckim starano się utrzymać kancelaryjny porządek akt, co wydaje się być zasadą całkowicie słuszną, ponieważ praktyki burzenia starych układów zarówno w archiwach, jak i bibliotekach, rzadko wychodzą im na dobre. Jedynie sporadycznie pokuszono się na odstępianie od tej zasady. Dotyczy to np. przyłączenia wystawianych przez wydziały świadectw odejścia studentów — do zbiorów kancelarii rektoratu, gdzie również sporządzano tego rodzaju certyfikaty. Natomiast wyodrębniono w rzeczowe zbiory materiały Śląskiego Towarzystwa Kultury Ojczyznej oraz Instytutu Wschodniej Europy, istniejące zresztą w postaci szczątkowej. Jeżeli chodzi o systematyzację w obrębie działów to jej podstawą było w jednym wypadku (Wydział Teologii Katolickiej) repertorium, w innych jego wzór. W zakresie poszczególnych zespołów został ustalony następujący schemat: dzienniki podawcze, protokoły posiedzeń rady wydziału, sprawy ogólnowydziałowe, stanowiska (tytuły, stopnie), praca dydaktyczna, zakłady, studenci, stypendia, sprawy różne. Natomiast przy aktach senatu i władz uniwersyteckich zachowano takie grupy jak zagadnienia ogólne i organizacyjne, stanowiska pracowników, ich tytuły i stopnie, sprawy finansowe i gospodarcze, kwestie dyscyplinarne, studenci i stypendia.

Lektura pracy J. Drozda, obok omówionych problemów, prowokuje do kilku uzupełnień i sprostowań. Wydaje się, iż dobrze byłoby zaznaczyć, że Viadrina była uczelnią kalwińską. Sprawa ta miała istotne znaczenie dla studiujących w niej cudzoziemców, a zwłaszcza Polaków. Następnie dziwnie brzmiąca nazwa „Departament Kultu (?) i Nauczania” (s. 6) polega na nieporozumieniu. „Der Kultus” posiada bowiem dwojakie znaczenie: kult lub wyznanie. W tym wypadku chodzi oczywiście o wyznanie. Również wyraz „die Bildung” adekwatniej w powyższym kontekście oddaje termin oświata niż nauczanie. Istnieje zresztą tradycyjny zwrot polski: departament lub ministerstwo wyznań i oświecenia. Zastrzeżenia także budzi pisownia „Leopoldyny” — poprawnie jest „Leopoldina”.

Uwagi te nie przesądzają jednak o wartości omawianej pracy. Jest to bowiem pozycja ze wszech miar pożądana i pożyteczna, po którą musi sięgnąć każdy badacz zajmujący się dziejami Wrocławskiego Uniwersytetu, każdy śledzący związane z tą uczelnią postacie, szukający jej polskich koneksji.

Ryszard Ergetowski
(Wrocław)